

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośniami . . .	8,67 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr.
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.
3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: Anieli wd., Kwiryna m
Wtorek: Balbiny p., Korneli m.

CHOJNICE, wtorek dnia 31. marca 1931 r.

Słońca wschód 5.14 zachód 18.05
Księżycy wschód 03.14 zach. 50.4

Więści o krótkiej treści

Kanclerz Austrii dr. Ender

oświadczył na kongresie chrześcijańsko - socjalnym, że umowa celna z Niemcami jest jedynie krokiem wstępnym do urzeczywistnienia powszechnej unji europejskiej.

Dr. Curtius odpowiada Briandowi

Dr. Curtius, niemiecki minister spraw zagranicznych, zapowiada, że we wtorek odpowie w dłuższej mowie Briandowi, który niesłusznie zarzuca Niemcom tajemne knowanie i zakłócanie p. koju. Dr. Curtius zapewnia, że umowa z Austrią nie oznacza naruszenia ani protokołów genewskich, ani traktatów pokojowych. Dr. Curtius ubolewa, że Briand zarzuca Niemcom, pakoby zeszli z drogi pokoju i daje wyraz nadziei, że niebawem wykarze się, że Niemcy rzeczywiście nie są burzycielami pokoju.

Kongres wszechindyjski

obradujący od niedzieli w Karachi przyjął rezolucję, domagającą się wypuszczenia na wolność wszystkich więźniów politycznych.

Powrot Piłsudskiego

„Wicher“ przepłynął w piątek wieczorem kanał Kiloński.

W sobotę wieczorem wyjechał do Gdyni specjalny pociąg, którym udali się na spotkanie ministra spr. wojsk. — premier Sławek, min. Składkowski i wicemin. plk. Beck.

„Wicher“ przybył do Gdyni w niedzielę rano, skąd p. marszałek przez Kościerzynę, Czersk, Bydgoszcz udał się do Warszawy.

Stadion dla 150.000 widzów zlotu sokolskiego w Pradze

W tych dniach przedstawiono Komitetowi przygotowawczemu zlotu sokolego, który odbywać się będzie w Pradze w roku przyszłym, plan budowy stadionu. Według obliczeń stadion ten pomieści 14.000 ćwiczących i 150.000 widzów, a więc o wiele więcej aniżeli stadion, na którym odbywał się ostatni zlot Sokolów.

Wyrok uniewinniający w procesie sabotażystów ukraińskich

Zapadł tu wyrok przeciwko sabotażystom ukraińskim.

Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych trybunał wydał wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych.

Dekoracja 8 dziennikarzy czeskim orderem „Lwa Białego“

W gmachu poselstwa czeskosłowackiego w Warszawie odbyła się dekoracja 8 dziennikarzy polskich orderem Lwa Białego, którzy byli członkami porozumienia - polsko - czeskiego. — Odznaki otrzymali z rąk doktora Girsy Hieronim Wierzyński, Zdzisław Dębicki, Jerzy Kurnakowski, Adolf Nowaczyński, red. Bazylewski, red. Przysiedzki, redaktor poseł Feliks Gwiżdż oraz Bolesław Koskowski.

Miljard franków dla Polski

Przed podpisaniem układu polsko-francuskiego

Minister Matuszewski ukończył pracę nad projektem reorganizacji finansów państwowych i nad planem zrównoważenia budżetu na rok 1931-32. Za pewne zaraz po powrocie marszałka Piłsudskiego oba te projekty staną się przedmiotem szczególnych obrad w rządzie, w których weźmie udział marszałek Piłsudski. Dla przeprowadzenia tego planu i projektu potrzebne będzie zwołanie Sejmu. Poza tem z innych jeszcze powodów oczekiwane jest zwołanie sesji nadzwyczajnej. Oto minister Za-

leski wraz z ministrem Klocem kończą pertraktacje w Paryżu o miliard franków dla Polski. Pertraktacje są na ukończeniu i podpisanie układu po życzkowego oczekiwane jest w najbliższych godzinach.

Jeśli nowa pożyczka francuska wymagać będzie ratyfikacji Sejmu, to zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu nastąpiłoby w końcu kwietnia. Prócz ratyfikacji Sejm zająłby się projektem ministra Matuszewskiego.

Przeciwko wystąpieniom komunistycznym.

Berlin. — Minister spraw wewnętrznych dr. Wirth wysłał do ministrów Spraw Wewnętrznych krajów związkowych okólnik telegraficzny, w którym zwraca im uwagę na szczególne znaczenie polityczne antyreligijnych manifestacji komunistycznych przygotowywanych z okazji zbliżających się świąt.

Berlin. W kołach politycznych uzasadniają wydanie ostatniego dekretu prezydenta Rzeszy ko niechęcią energicznego przeciwdziałania ze strony rządu mierzonym się w ostatnich czasach wykroczeniom politycznym radykalnych organizacji. Rząd Rzeszy postępował w tym wypadku w ścisłym porozumieniu z ministrami Spraw Wewnętrznych

krajów związkowych. Jednym z powodów wydania zastrzonych zarządzeń były antyreligijne wystąpienia organizacji bezbożników na obszarze Rzeszy. Minister spraw wewnętrznych dr. Wirth zwrócił się do władz kościoła ewangelickiego, katolickiego oraz związków gmin wyznań żydowskich z prośbą o wydanie zarządzeń, ażeby polemika z dyssydentami prowadzona była w tonie umiarkowanym.

Paryż, 30. III. Dzisiejszy „Matin“ pisze, że zarządzenie rządu Rzeszy dowodzi, iż rząd niemiecki chce tak w sprawach, polityki wewnętrznej jak i w granicznej działać bez kontroli, tajemnic, jak w sprawie umowy z Austrią.

Zachcianki niemieckie co do rewizji granic wschodnich

Paryż. — „Paris Midi“ zamieszcza na naczelnym miejscu wiadomość o stanowczym rzekomo zamiarze rewizji granic wschodnich jeszcze przed zwołaniem konferencji światowej w sprawie rozbrojenia.

Według informacji, zaczerpniętych jakoby ze źródła zupełnie pewnego, rząd niemiecki bierze pod uwagę następujące rozstrzygnięcie sprawy korytarza gdańskiego. Polska odstąpiłaby Niemcom ziemie pomorskie aż do rzeki Noteci, łącznie z doliną, przez którą rzeka ta płynie. Ze swej strony Niemcy zobowiązałyby się pozostawić nienaruszonemi prawa prywatne, nabyte przez Polaków na tych ziemiach, oraz dostęp do morza w Gdańsku za pomocą traktatu międzynarodowego, zagwarantowanego przez wielkie mocarstwa. Terytorjum korytarza zostałoby zdemilitaryzowane, a Niemcy

zobowiązałyby się nie utrzymywać na niem garnizonów wojskowych. Niemcy zwróciłyby Polsce wszystkie poniesione przez nią wydatki na budowę portu w Gdyni oraz wzięłyby na siebie wszystkie zobowiązania, zaciągnięte przez Polskę wobec firmy Schneider u. Creuzot na mocy zawartego z tą ostatnią porozumienia co do budowy kolei z Katowic do Gdyni.

Niemcy wspólnie z innemi mocarstwami usiłowałyby doprowadzić pomiędzy Litwą a Polską do porozumienia co do terytorjum kłajpedzkiego. Na mocy tego porozumienia Kłajpeda stanowiłaby kon dominium polsko - litewskie. Port kłajpedzki stałby się portem polsko - litewskim. Z drugiej strony korespondencja mówi, że Litwa byłaby skłonna do udzielenia Polsce wolnej strefy w porcie libawskim

Proces b. posła ukraińskiego

W dn. 15 kwietnia odbędzie się we Lwowie proces b. posła ukraińskiego Liszczyńskiego, oskarżonego o zdradę główną i zaburzenie spokoju publicznego.

Będzie to pierwszy proces b. więźnia brzeskiego.

Smiercionośny samolot

Nowy Jork. W zakładach fabrycznych Fokkera buduje się obecnie nowy samolot wojskowy, który przy użyciu czterech karabinów maszynowych, mających wyłoty poza skrzydłami samolotu będzie mógł odawać 3000 strzałów na minutę. Samolot ten będzie mógł latać z szybkością do 200 mil na godzinę.

Polska wystawa robót ręcznych w Zakrzewie na Pograniczu

W ramach ostatniego zjazdu Związku Towarzystw Młodzieży Polskiej na Pograniczu otwarto w Zakrzewie wystawę robót ręcznych. Całość wystawy objęła następujące działy: 1) hafty i bieliza kościelna, 2) estetyka mieszkania, 3) bieliza domowa, 4) wystawa robótek, wykonanych przez dzieci z polskiej ochronki — i sprawią nadzwyczajne wrażenie. Wystawa sama jest objawem, zasługującym na uznanie tem więcej, że powstała z inicjatywy ludzi, którzy do pracy przystępowali dobrowolnie i z zapałem.

Walka z chrześcijaństwem

Przed rokiem cały świat cywilizowany znajdował się pod wrażeniem listu Ojca św. Piusa XI do Kardynała Pompiliiego w sprawie prześladowania religii w Rosji. Najwyższa powaga moralna na ziemi potępiła gwałt zadawany sumieniu ludzkiemu przez szalejących w opętanej złości komunistów którzy olbrzymie obszary Rosji przeistoczyli w posępne, krwawe państwo Antychrysta. Od chwili ogłoszenia tego listu wszystkie społeczeństwa katolickie, cały Kościół Powszechny ze swą hierarchją i wiernymi, modli się o przywrócenie porządku moralnego w Rosji, o triumf Krzyża nad bolszewicką czerwoną gwiazdą...

Sprawiedliwości Bożej znane są tylko czasy i terminy, w których dosięgnie karząca dłoń gwałcicieli sumienia i prawa — Wierzymy głęboko, iż stać się to musi, iż bolszewicy prześladowcy Chrystusa podziela los wszystkich swych poprzedników Tymczasem jednak nie ustają ani w swych dążeniach do ostatecznego zniszczenia wszelkiego poczucia religijnego wśród ludów rosyjskich. List Ojca św. o którym wspomnieliśmy wyżej, przedstawia masom steryoryzowanych niewolników swych jako nawoływanie do interwencji, nowej wojny przeciw Rosji Sowieckiej, a Papieża jako szermierza i obrońcę kapitalizmu. Oszczerstwo to, o ile wiadomo — czytamy w „Polsce” — nie dało pomysłów dla komunistów wyników. Lud rosyjski nie uwierzył. Ale bolszewicy postarali się dalsze planowe prześladowania religii uzasadnić koniecznością waki z wpływami kapitalizmu, rzekomo ściśle związanego z kultami religijnymi.

Zawadzał bolszewikom nawet siódmy dzień od poczynku. Znieśli więc niedzielę, wprowadzając pięciodniowy tydzień pracy z dowolnie przez każdego obieranym dniem spoczynku. Był znikł wszelki ślad świąt chrześcijańskich.

Ze szczególną nienawiścią tępi komunistyczna Moskwa święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy. W dni tych świąt bezbożnicy popierani przez władzę, urządzają bluźniercze pochody i obchody nagrawają się z wierzeń chrześcijańskich i znieważają Chrystusa, Jego naukę, Jego Kościół. Do udziału w tych orgiach zmuszona jest młodzież, wśród której, rzecz znamienna, pojawiają się już tajne związki religijne chrześcijan, dosłownie ukrywających się w katakumbach i posługujących się tekstami Ewangelji, odbitym na powielaczach, gdyż książki religijne są w Rosji zakazane.

Bezbożnicy przechwalają się, że w ciągu lat pięciu znikną w Sowietach wszystkie cerkwie, kościoły i domy modlitwy, że nikt ani publicznie, ani prywatnie nie będzie mógł oddawać czci Bogu. By osiągnąć cel ten rozpoczęto wzmożoną propagandę przeciwereligijną, a zbliżające się święta Wielkanocne mają być wykorzystane dla rozszerzenia czelnicstwa pismo bezbożników i pozyskania setek tysięcy nowych członków przez ich stowarzyszenia...

Miasto i wieś rosyjską zarzucone będą bluźnierczą „literaturą”, a tysiące agitatorów, specjalnie wyszkolonych, przystąpią do tworzenia nowych „komórek bezbożników”

Nie zaniedbano zarządzeń, mających na celu niedopuszczenie, by tegoroczna Wielkanoc w czemkolwiek przypominała w Rosji dzień uroczystego święta. M. in. jadłodajniom sowieckim zakazano gotowania potraw i pieczenia ciast wedle starego obyczaju wielkanocnego...

Chrześcijanin w Rosji będzie więc w dniu święta Zmartwychwstania kryć się ze swą tęsknotą do Boga, ze swym hołdem do Stwórcy, ze swą raną serdeczną i bólem...

Bolszewicy liczą, że powoli wytepią chrześcijaństwo w swym państwie. Pozornie, wygląda w wielu wypadkach na to, że cel ten możliwy jest do osiągnięcia. Ale tylko pozornie...

I wielka Roma Cezarów, znacznie w ówczesnych warunkach silniejsza od dzisiejszego Czerwonego Czarafu — także sądziła, że chrześcijaństwo zdoła zgnieść i wytepić. Ale Bóg chciał inaczej i dziś ta sama Roma jest stolicą chrześcijaństwa! Niech o tem pamiętają i bezbożnicy moskiewscy.

Kupując towar krajowy

przyczyniasz się

do rozwoju przemysłu

i siły polskiej

Związek Obrony Przemysłu Polskiego POZNAŃ ul. Rzeczypospolitej 1.

Zarządzenia wyjątkowe w Niemczech

Obostrzone przepisy policyjne

Berlin. Ogłoszony został na podstawie art. 48 konstytucji niemieckiej dekret prezydenta Hindenburga, wprowadzający szereg obostrzonych zarządzeń dla zwalczania wykroczeń o charakterze politycznym. Postanowienia dekretu zawieszają częściowo na czas jego ważności przepisy konstytucji o ochronie wolności zgromadzeń, prasy i stowarzyszenia się. Dotyczy to również przepisów konstytucji o ochronie tajemnicy pocztowej, swobody osobistej, słowa i przekonań. Między innymi postanowiono, iż publiczne zgromadzenia polityczne, zebranie pod gołym niebem i pochody muszą być zawczasu zgłaszane władzom policyjnym. Policji przy służy prawo zakazywania demonstracji i zgromadzeń o ile istnieje uzasadniona obawa, iż służyć mają do podburzania przeciwko obowiązującym przepisom ustaw i zarządzeniom władz lub dla znieważania kierowniczych władz państwowych i ich

organów względnie stowarzyszeń religijnych. Nieuprawnione posiadanie broni palnej lub nadużycie jej karane będzie więzieniem do 6 miesięcy. Noszenie munduru lub jakichkolwiek oznak przez członków wszelkich związków politycznych jest wzbronione. Organizacje, tolerujące naruszenie dekretu przez swych członków, zostaną rozwiązane. Plakaty i odezwy o treści politycznej podlegają cenzurze prewencyjnej. O ile treść ich zagraża bezpieczeństwu publicznemu, ulegną konfiskacji. Ogłoszenia o zebraniach politycznych zawierają mają tylko dane, dotyczące czasu, miejsca i organizatorów. Wydawnictwa periodyczne, nie prestrzegające tego przepisu, zostaną zawieszane na czas od 6 tygodni do 6 miesięcy. Przeciwno określonym zarządzeniom władzy policyjnej przysługuje prawo odwołania się do trybunału Rzeszy.

Co Augur powiedział akademikom w Cambridge o Polsce?

Nawet zdaniem symulującej obiektywność „Frankfurter Ztg.” nie wolno o Polsce mówić prawdziwie, jeżeli ona jest nieprzyjemna dla Niemców. A właśnie tej zbrodni dopuścił się ciekawy ten człowiek, jakim jest p. Poliakov, z pochodzenia Rosjanin, a z zawodu dziennikarz angielski, pisujący pod kryptonimem „Augur”.

P. Poliakov jest stałym współpracownikiem najpopularniejszego, a zarazem najpoważniejszego dziennika angielskiego „Times”, na którego łamach pomieszcza swe uwagi o różnych sprawach politycznych, które zna i które rozpatruje bezstronnie, nie oglądając się na to, czy się to komu podoba, czy nie. Od czasu do czasu p. Poliakov urządza publiczne wykłady w tych kwestiach i świeżo zaproszony został przez angielskie towarzystwo przyjaciół Ligi Narodów do wygłoszenia akademikom uniwersytetu w Cambridge swego poglądu na stosunki polsko - niemieckie.

Sprawę tę zna zaś p. Poliakov z długoletniej autopsji, a ponieważ posiada ponadto wiele interesującego materiału redakcyjnego i niejako urzędowego, więc wykład jego pod względem treści przedstawiał się nadzwyczaj interesujący.

I cóż powiedział o Polsce młodemu Anglikom, wśród których nie brak przyszłych mężów stanu i czynnych polityków?

Oto najpierw — z oburzeniem donosi „Frankfurter Ztg.” — stwierdził, że Niemcy od wieków prowadzą w stosunku do Polski brutalną i wyzywającą politykę „junkierską”, które najświeższym objawem jest t. zw. „Osthilfe”, całkowicie skierowaną przeciw Polsce. Demonstrując w dalszym ciągu

swego wykładu mapę współczesnych Niemiec, pokazał p. Poliakov na niej całe w zupełności rdzenie polskie obszary, podkreślając, że na samym tylko G. Śląsku pozostało po stronie niemieckiej przeszło 500,000 „nieuwolnionych” Polaków, przeciw którym administracja pruska występuje z całą bezwzględnością, dążąc do ich wynarodowienia. Odmienne cyfry pruskie są zupełnie fałszywe, opieka nad mniejszościami narodowymi, w szczególności zaś nad Polakami w Niemczech, jest czystą fikcją, a nacisk germanizatorski rośnie z każdą chwilą głównie wskutek przeróżnych militarnych związków, które nie cofają się przed gwałtem. W tych warunkach — oświadczył p. Poliakov — naturalnym postulatem pokoju i spokoju w tych obszarach jest całkowite zdemilitaryzowanie zwłaszcza Prus, przyczem, o ile chodzi o Prusy Wschodnie, sprawa ta winna być jak najspieszniej dokonana.

Wspomniane pismo niemieckie wywody p. Poliakov nazywa cynicznym kłamstwem, względnie absurdem, a kończy swe sprawozdanie nieprawdopodobną insynuacją, jakoby wykład jego wywołał wśród jego młodych słuchaczy oburzenie. Najprawdopodobniej było zgoła inaczej, a mianowicie młodzi ci ludzie z niepokojem otworzyli oczy na niemieckie metody wynaradawiania.

Ponowne trzęsienie ziemi w Jugosławji

W ciągu ostatnich dni dały się odczuć w najbliższej okolicy Białogrodu kilkakrotne trzęsienia ziemi, naogół słabe, lecz wywołujące panikę wśród ludności. W odległym o 25 kilometrów od Białogrodu miasteczku Grodzkiem przerażona ludność opuściła domostwa, uciekając na ulice.

Z posiedzenia Rady Pom. Izby Rolniczej

W piątek 27 bm. odbyło się w sali Rady Miejskiej w Toruniu posiedzenie Rady Pom. Izby Rolniczej, która poza uchwaleniem budżetu na rok 1931-32, załatwiła cały szereg innych ważnych spraw.

Zebranie zagałę o godz. 11,30 prezes Izby p. dr. Esden - Tempki, witając p. wojewodę i przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa w osobie p. dyr. Miklaszewskiego, potem podniósł zasługi zmarłych członków śp. Józefa Hasego, i Krzywoszyńskiego, których pamięć uczcili zebrani przez powstanie.

W miejsce śp. Józefa Hasego, który bardzo wydajnie od powstania Izby pracował dla jej dobra i dla dobra rolnictwa, wszedł p. Samplawski, W miejsce ustępującego p. Czypickiego wszedł p.

Uniewinnienia nadesłali ks. prob. Sadowski z Wygody i p. Żurek, którzy z powodu choroby na posiedzenie Rady przybyć nie mogli.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie prezes Izby p. dr. Tempki, który należycie scharakteryzował obecną położenie gospodarce i wynikające z tego skutki dla naszego rolnictwa.

Ze szczegółowego sprawozdania z czynności Izby za rok 1930-31, które zdał p. dyr. Dykier, wynikało, że działalność Izby była bardzo ożywiona.

P. Prądziński zdał sprawozdanie z działalności ci komisji rewizyjnej, która stwierdziła wszystko w należytym porządku, co potwierdził także protokół spisany przez zaprzysiężonego rewizora ksiąg p. Koszodofa z Warszawy. Ks. sen. Bolt zakwestjonował niektóre pozycje w bilansie, domagając się dokładniejszego wyjaśnienia ich. P. Prądziński po udzieleniu wyjaśnień prosi zarząd o przygotowanie regulaminu dla komisji rewizyjnej oraz o udzielenie pokwitowania dla zarządu, co Rada jednogłośnie uczyniła.

Preliminarz budżetowy na r. 1931-32 zreferował p. Jan Hase, który podniósł, że ze względu

na trudne położenie gospodarcze, budżet zredukowano o 30 proc., czyli o przeszło 90,000 zł. w stosunku do roku ubiegłego i zamknięto go w sumie globalnej złotych 1.754.103.

Ks. sen. Bolt wnosi o dalsze zredukowanie budżetu i poddaje krytyce działalność Spółdzielni Mleczarskiej w Gdyni, oraz zapytuje, jak się przedstawi wydzierżawienie chłodni w Gdyni, o którą ubiegają się Anglicy, którzy po wydzierżawieniu jej, stali by się panami sytuacji ze szkodą dla polskiego mleczarstwa.

W odpowiedzi wyjaśniono, że oferta Anglików została oddalona.

Ponieważ ks. sen. Bolt wyraził wątpliwość w skuteczność kursów i domagał się ich ograniczenia, wystąpili w obronie ich pp. Serożyński, Dąbrowski i dyr. Dykier, który wyjaśnił niewłaściwą nazwę jaką nadano kursom dla dziewcząt, że jednakże są one pożyteczne i należy je nadal skutecznie prowadzić.

Ze względu na wniosek p. Sojeckiego, który domagał się podwyższenia funduszu na cele hodowlane, zaczęto zastanawiać się nad znalezieniem źródła na powyższy cel bez podwyższenia budżetu, a raczej w ramach już uchwalonego.

Po dłuższych debatach uchwalono wniosek p. Sojeckiego, który wzywa zarząd do wyszukiwania sumy 95.000 zł. na cele hodowlane oraz uchwalono zreferowany przez p. Hasego budżet i opłaty na Izbę.

Do zarządu wybrano w miejsce śp. Hasego Józefa p. Komierowskiego, a do komisji rewizyjnej na miejsce p. Czypickiego, wybrano p. Haerthle.

Następnie Rada udzieliła upoważnienia zarządowi do zaciągania pożyczek w instytucjach bankowych do wysokości 200 tysięcy zł. oraz przyznała prawo zaopatrzenia emerytalnego p. Stan. Kuczewskiemu.

W wolnych głosach poruszono kilka jeszcze aktualnych spraw, poczem obrady o godz. 15,30 zamknięto.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 30. marca 1931 r.

Stabat Mater Rossiniego w Chojnicach

W czwartek dnia 26 artyści operowi z Warszawy zjechali do naszego miasta i dali w sali Hotelu Centralnego wielki koncert religijny w skład którego wchodziło 6 części oratorium Rossiniego „Stabat Mater” i szereg podniosłych pieśni religijnych. Artyści, których miasto nasze miało sposobność słyszeć poraz pierwszy, wywiązali się ze swego zadania doskonale, wnosząc tak wokalnie jak i muzycznie bardzo wiele szczerego artyzmu który zwłaszcza w dzisiejszych czasach tak mało, ma się sposobności widzieć i słyszeć. Nic dziwnego, gdyż byli to wbrew może oczekiwaniu znani w sferach operowych śpiewacy tej miary jak Elżbieta Jefimcewa, mająca za sobą poza występami na scenach zagranicznych duży dorobek artystyczny na scenach polskich (Warszawa, Katowice i Kraków), Janina Lipińska, znana primadonna operowa z Poznania i Warszawy, Eugeniusz Narożny, fenomenalny baryton opery Warszawskiej, i Michał Morena, artysta, znany zwłaszcza z wielu występów estradowych i oratoryjnych.

Koncert był doskonały. Cóż z tego, kiedy wiele warunków nie sprzyjało imprezie. Sala zimna, fortepian (oh! ten forepian) rozbity garczek, rozstrojony i na tego rodzaju koncerty zupełnie nie nadający się. Doskonała pianistka p. Regamy robiła co mogła, ażeby opanować dziki instrument, pomimo, iż palce kostniały z zimna.

Publiczność?

Gdzie nasza inteligencja? Czyżby nasze Pomorze już do tego stopnia zatraciło swoje znane zresztą zainteresowanie dla pięknej muzyki poważnej i religijnej?

Zauważyłem tylko księdza kanonika Makowskiego, p. starostę dr. Zaleskiego i kilka jeszcze osób, których nazwiska są mi nieznane. Tłumacząc to sobie jakimś zapewne nieporozumieniem a może uprzedzeniem do imprez prowincjonalnych, których jest tak wiele, a zwykle tak słabe, że często przed końcem przedstawienia opuszcza się salę.

Niech żalują ci, którzy nie byli.

Być może, gdyby artyści zdecydowali się jeszcze raz odwiedzić nasze miasto, nie odjadą rozgoryczeni na niewdzięczną publiczność!!! Paw.

Niedzielnny występ Młodych Polek

Dość liczny udziałem, cieszył się wczorajszy występ druhen ze Stow. Młodzieży Żeńskiej. Odegrano sztukę dwuaktową której treścią były ówczesne okropne prześladowania ludu polskiego. Rolę tytułową starej babci przedstawicielki starych rodów pełnej szlachetności, którą nawet przy ście z dostatków do nędzy złamać nie zdołało odegrała drużna Szramkówna, która w swej roli dzieci powierzone jej opiece otaczała iście macierzyńską opieką. Role dzieci i dumnej szlachcianki, której pychę nawet życie w biedzie poskromić nie mogło, oddane zostały jak na siły amatorskie bardzo dobrze. Matkę nędną która przeżyła i była świadkiem okrutnych prześladowań w Bolszewji i wprost nieopisaną nędzy, zaprodukowała drh.

Banasiakówna Helena. Sztuka powyższa miała uprzytomnić widzom jak przemożną opieką otaczają nas ludzie, najlepsza z matek Marja, która również i w tej sztuce mimo zwątpienia, oddaje matce jej dzieci by po ciężkiej mecie a zarazem karze za bezbożność w tym rodzic się panosząca, upokorzeni i doświadczeni rozpoczęli życie nowe, bogobojne i chrześcijańskie. Drugą sztuką odegraną przez drużny była jednoaktówka pt. „Strumień szczęścia”. Słynna śpiewaczka Lena Arvi (Meggerówna) obdarzona pięknym głosem, wyszedłszy z nędzy zyskała sławę i złoto, które tak uwielbiała że zagłuszyła w sobie wszystko to co daje zadowolenie moralne. I wreszcie śpiewając na majowie na bożeństwo, zapomocą łaski Najśw. Marji ocknęła się i złoto które zdobywa zamienia na chleb i rzuca ubogim. Wszystkie role bez wyjątku oddano nadzwyczaj sprawnie. Do uświetnienia całości przyczyniły się efekty świetlne. Podczas przerw bardzo pięknie przygrywała orkiestra smyczkowa Zaki. Wychowawczego. Udział publiczności mógł być większy, lecz o ile się zważy, że notatki już przedtem zaznaczały, że to rzeczy poważne to zupełnie „usprawiedliwiony” jest niedostateczny udział publiczności. Całym występem kierował p. Grenc.

Otwarcie Filii „Bata“

Jak się dowiadujemy, zostanie w dniach najbliższych również w mieście naszym otwarty elegancki skład detaliczny firmy „Bata”, wobec czego podajemy poniżej kilka szczegółów o wzmiankowanym przedsiębiorstwie.

Firma „Bata”, znajdująca się w trakcie budowy fabryki obuwia w Polsce, należy do najpoważniejszych przedsiębiorstw tego rodzaju, że ogólnie zowią ją Fordem obuwia. O rozmiarach produkcji niechaj posłużą tylko kilka cyfr: Dziennie wytwarza się w fabrykach obuwia „Baty” 120000 par obuwia, czyli okręgie 25 wagonów, ilość zatrudnionych w przedsiębiorstwie robotników wynosi obecnie około 22.000. Produkcja powyższa możliwa jest mimo, że w fabrykach „Baty” wprowadzono jako pierwszy w Europie 5-dniowy tydzień roboczy bez obniżenia płac swym pracownikom.

Osiągnięcie tak poważnych rezultatów możliwe było tylko przez stosowanie pierwszorzędnych surowców i umiejętne zastosowanie fabrykałów do wymagań konsumentów. Zwłaszcza na uwagę zasługuje standaryzowanie cen, gdzie naprzykład za parę damskich jedwabnych bucików płaci się tylko zł 19,90, natomiast damskie buciki boksowe lub lakiarki z przybraniem krokodylowym lub węzowem wynoszą zł 24,90, a najdroższe zł 29,90. Również męskie obuwie otrzymać można już za zł 19,90 w bardzo solidnym i mocnym wykonaniu, a najdroższy luksusowy bucik wynosi tylko zł 34,90, a więc ceny jak na obecne czasy nadzwyczaj niskie.

Ustalenie godzin przekraczania granicy polsko-niemieckiej

na okres letni od 1. IV. do 30. IX. 31.

W porozumieniu z właściwą władzą niemiecką ustalono na okres letni od 1 kwietnia do 30 września 1931 r. na podstawie art. 11 konwencji między Polską a Niemcami o ułatwieniach w małym ruchu granicznym z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. poz. 383) następujące godziny przekraczania granicy niemieckiej na poszczególnych przejściach granicznych.

1) **Władysławek — Niesewantz**
przy podróżach za paszportem zagranicznym w dni powszednie, niedziele i święta od 7-ej do 20-ej przy przejściach granicznych za przepustką w wszystkie dni od 7-ej do 20-ej.

2) **Zamarte — Firschau — Land**
w dni powszednie od 7-ej do 12-ej i od 14-ej do 17-ej w niedziele i święta od 8-ej do 12-ej.

3) **Konarzyny — Kornlage**
w dni powszednie od 8-ej do 12-ej i od 14-ej do 18-ej w niedziele i święta od 8-ej do 13-ej.

4) **Nowa Karczma — Nengut**
od 1. 7. do 15. 10. 31
każdy dzień od 5-ej do 7-ej

wtorki i piątki od 8-ej do 9-ej i od 14-ej do 15-ej.

5) **Brzeźno — Reinwasser**
w dni powszednie od 6,30 do 12-ej i od 13,30 do 16,30 w niedziele i święta od 7,30 do 12,30.

6) **Wojsk — Rekow**
w dni powszednie od 7-ej do 12-ej i od 13,30 do 17-ej w niedziele i święta od 8-ej do 13-ej.

7) **Głisno**
w poniedziałki i soboty od 7-ej do 11-ej i od 14-ej do 17-ej.

Kto wygrał?

W szesnastym dniu ciągnięcia 22-giej Polskiej Loterii Państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

Zł. 20.000 na nr. 20474
Zł. 15.000 na nr.: 148508 181196 194766
Zł. 10.000 na nr.: 77866
Zł. 5.000 na nr.: 8055 197537
Zł. 3.000 na nr.: 26075 51564 118434 132221 138107 166287.
Zł. 2.000 na nr.: 33225 47365 56475 91432 136832 155506 172990 187026 197735 208813.
Zł. 1.000 na nr.: 5010 18636 24705 31699 33309 36115 41779 50479 70069 76853 83245 91153 93380 95546 104308 117420 123768 126598 136437 138614 145587 154368 155914 160538 173481 173929 174016 180703 184120 186656 191579 199089 202914 203412.

Pojawienie się nafty w okolicach Budapesztu.

Przed kilkoma tygodniami, podczas wiercenia studni artezyjskiej w osadzie Fot, niedaleko Budapesztu, natrafiono na źródło naftowe. Poczyniono natychm. badania, które wykazały, że w okolicach stolicy naddunajskiej, Jedlowie, Cinkoty, Isaszegu Fotu i pobliskich znajdują się bogate pokłady nafty. Koła gospodarcze zwróciły się do uczonych geologów z zapytaniem, czy w istocie pokłady te są tak bogate, aby je można było na większą skalę eksploatować.

Wielkie udogodnienie w ruchu granicznym polsko-niemieckim

Z inicjatywy władz polskich zostaje w ruchu granicznym pomiędzy Polską a Niemcami wprowadzone wielkie udogodnienie w postaci przedłużonego znaczenie czasu otwarcia punktów przejściowych. Czas otwarcia niektórych punktów granicznych zostaje przedłużony do godz. 24-tej od dnia 1 kwietnia 1931.

Zmiana tą objęte są następujące punkty graniczne:

1) Jeziorki pow. Chodzież — Płotki (Ploettke) koło Piły na drodze tranzytowej Piła — Bydgoszcz — Toruń — Prusy Wschodnie,

2) Czarnków — Niem. Czarnków pow. Nadnotecki (Netzekreis) na drodze z Pomorza pruskiego do Poznania,

3) Gorzycko pow. Międzybóże — Weirzbn pow. Międzyrzecz (Wierzebaum pow. Meseritz) na drodze z zachodu Niemiec do Poznania i Warszawy.

4) Dębno Polskie pow. Rawicz — Grenzworwerk pow. Wasosz (Herrstadt) na drodze z Wrocławia i Śląska Dolnego do Poznania.

5) Słupia pow. Kępno — Klein Kosen pow. Syców (Gross warthenberg) na drodze ze Śląska Dolnego w kierunku Warszawy.

Udogodnienia w ruchu wprowadzone przez władze polskie będą miały wielkie znaczenie w ruchu pomiędzy Polską a Niemcami i w tranzycie z Niemiec do Prus Wschodnich i odwrotnie. Również niewątpliwie i szerokie koła międzynarodowe automobilistów przyjmą z zadowoleniem te zmiany.

Ponieważ teraz będzie można odbywać podróże w dzień i w nocy, przeto znaczenie granic, jako przeszkód w ruchu międzynarodowym, zostaje w praktyce właściwie usunięte.

Wesoły kącik

Jak kto chce.

Pierwszy pan: — Czy to cichy pokój? Nie dochodzi tu wrzawa miasta?

Gospodyni: — Cicho jak na cementarzu.

Pierwszy pan: — Szkoda. Nie mogę pokoju wynająć. Ja lubię, gdy naokoło mnie tętni życie.

Drugi pan: — Czy dochodzi tu hałas ulicy?

Gospodyni: — O tak. Cały dzień słychać dzwoni, dudnienie, krzyki, trąbienie...

Drugi pan: — Niestety, nie wynajmę. Muszę mieć kompletną ciszę.

Trzeci pan: — Czy to pokój słoneczny, czy ciemny?

Gospodyni: — Jak pan sobie życzy.

Od redakcji

Do Ogorzeln. — Zawiadomienie o zebraniu Kółka Roln. na 29. III otrzymaliśmy w poniedziałek rano.

Gleba Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 28. III. 1931 r.

Warunek: bandel hurt. fr. st. załad. ładunki wsgo-dostawa zarsz za 100 kg., w złotych.

Zyto	21,00—21,60
Pszenica	25,00—25,50
Jęczmień przemalowy	21,00—22,00
Jęczmień brow.	24,00—24,00
Owies	20,00—21,00
Mąka z. 65% wł. work.	30,50—31,50
Mąka p. 65% wł. work.	38,25—41,25
Otręby żytnie	16,50—17,50
Otręby pszenne	16,75—17,75
Rzepak	38,00—40,00
Groch polny	00,00—00,00
Groch Victoria	24,00—28,00
Ziemniaki jadalne	0,00 0,00

RUCH w TOWARZYSTWACH

Zebranie N. P. R. odbędzie się we wtorek 31 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Seydy. O punktualne przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

Walne zebranie Klubu Tennisowego odbędzie się we wtorek dnia 31. III. 31 w hotelu Priebe o godz. 8-mej wieczorem.

Zarząd.

Koło Pań przy KPW w Chojnicach — Lekcja gry na mandolinie odbędzie się w poniedziałek o g. 6 wieczorem w salce komisyjnej. Punktualne przybycie wszystkich pań konieczne. Dyrygent

Klub Mandolinistów przy KPW w Chojnicach W poniedziałek o godz. 20-tej wiecz. odbędzie się ćwiczenia mandolinistów w salce komisyjnej (gm. dworcowy). — Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków. Dyrygent

Narodowa Organizacja Kobiet — Wieczory robotnicze odbywają się co wtorek o godz. 8 wieczór w lokalu p. Węsierskiego ul. Batorego Zarząd

Baczność! Strażnicy Szosowi powiatu chojnickiego. Dnia 1 kwietnia br. odbędzie się walne zebranie Z. Z. P. robotników rolnych, leśnych i strażników szosowych w Chojnicach w lokalu p. Seydy Rynek 16, na które się wszystkich członków uprzejmie zaprasza Prezes.

KONCERN ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ „VESTA”

Poznańsko - Warszawskie T-wo Ubezpieczeń
S-ka Akc. — r. 1919
W POZNANIU
T-wo Wzajemnych Ubezp.,
od ognia i gradobicia - r. 1920.

Największy koncern prywatnych zakładów ubezpieczeń w Polsce, prowadzący wszystkie najpowszechniejsze działy ubezpieczeń. Łączny roczny zbiór składek około 25 milionów złotych. Kapitały i rezerwy na dzień 1 stycznia 1930 roku około 16 milionów zł. Koncern posiada 23 kamienie w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i innych miastach Polski.

Wszystkie trzy, do koncernu należące Towarzystwa, są oparte wyłącznie o kapitał polski, posiadają umowy reasekuracyjne z największymi zakładami zagranicznymi i mają odrębne Zarządy, Rady Nadzorcze i są odrębnymi osobami prawnymi.

Siedziba Zarządu skoncernowanych Towarzystw: Poznań, św. Marcina 61.

Oddziały: w Bydgoszczy, Grudziądzu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie, Wilnie.
Reprezentacja w Gdańsku. Agendy i Reprezentacje we wszystkich większych miastach Polski.

Posiedzenie Rady Miejskiej

Na mocy §§ 39 i 40 ordynacji miejskiej z dnia 30. maja 1853 r. zwołuję niniejszym nadzwyczajne, jawne posiedzenie Rady miejskiej na **wtorek, dnia 31. marca 1931 r. o godz. 18-tej** w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się w sobotę, dnia 28. marca 1931 r. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek obrad ogłoszony jest przez wywieszenie w skrzynce ogłoszeń w ratuszu.

Chojnice, dnia 25. marca 1931 r.

(—) **Kopicki,**
przewodniczący.

Tapety

w wielkim

wyborze

ostatnie nowości

poleca

**Księgarnia
Dziennika Pomorskiego.**
Wyciąć, wypełnić i oddać listowemu

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	kwiecień 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę słać przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, _____ 1931 r.

Sprzedż drewna z Chojnickiego lasu miejskiego Wolność

odbędzie się w publicznym przetargu i to w **środe, dn. 1. kwietnia 1931 r.** o godz. 10-tej począwszy w Chojnicach w hotelu p. Kalety, przy Rynku.

Sprzedane będą dłuższe użytkowe bukowe i sosnowe.

Drewno kupione za ogólną cenę 300.— zł, zapłacone być musi natychmiast.

Dalsze warunki sprzedaży ogłoszone będą w terminie licytacyjnym.

Zarząd lasu miejskiego w Chojnicach.

Przetarg przymusowy w wtorek, dnia 31. III. 31 r. o godz. 15.30

przedam w **Charzykowie** najwięcej dającym za gotówkę:

6 krów, 2 zrebłeta, 2 bryczki, 1 kopicie kartofli, 1 wirowkę, 1 magiel.

Zbiórka licytantów w moim biurze o godz. 9-tej. **Szeleziński** komornik sądowy 69

Przetarg przymusowy w środe, dnia 1. 4. 31 r. o godz. 14-tej

przedam na sali p. Jażdżewskiego przy Pl. św. Jerzego 5. najwięcej dającym za gotówkę:

materiały damskie i męskie, obrusy i firany. Licytacja odbędzie się napewno.

W. Kowalski Kom. sąd. Chojnice 3139

Meble

koszykowe jak i wszelkie inne wyroby koszykarskie do nabycia w warsztacie koszykarskim przy ul. Błonie-Zakonne nr. 3.

Poszukuję **3 pokojow. mieszkania**

z kuchnią i łazienką, czynsz płacę za 3 mies. z góry. Zgłosz. do eksp. Dz. Pom.

Wina

z własnej wytwórni win.

Polecam na Święta

Tokay — owoc.	$\frac{3}{4}$	litr. but.	3,25 zł.
Tokay — „	$\frac{3}{8}$	„	1,75 „
Węgrzyn — „	$\frac{1}{1}$	„	3,75 „
Węgrzyn — „	$\frac{1}{2}$	„	2,10 „
Malaga — „	$\frac{3}{4}$	„	2,40 „
Malaga — „	$\frac{3}{8}$	„	1,45 „
Burgundzkie „	$\frac{3}{4}$	„	2,35 „
Burgundzkie „	$\frac{3}{8}$	„	1,30 „
Bordeaux — „ wytr.	$\frac{3}{4}$	„	2,35 „
Bordeaux — „	$\frac{3}{8}$	„	1,30 „

Pozatem znane i lubiane **koniaki, wódki i likiery** po bardzo korzystnych cenach są do nabycia w składach detalicznych **Rynek 14, Rynek 16 i ul. Gdańska 5.**

A. Kaźmierski i Ska.
właśc. Antoni Kaźmierski.

Ekspedycja samochodami i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen

Chojnice, u. Dworcowa 7.

Tel. 6.

Tel. 6.

MŁYNO!

polecamy niniejszem naszą **ryflarnię i szlifiernię** najnowszej konstrukcji, pozwalającą na szybkie i tanie ostrzenie wszelkich wałków młynskich.

Na żądanie służymy ofertą.
Zakłady Przem. F. WIECHERT, Jun.
Starogard.

Wystawa

prac szkoły malarstwa **Kittsteiner**
w składach mebli
p p. **Kirsteina**
i **Wiwjory.**

Stół stolarski

i różne narzędzia stolarskie oraz **tresowany wilk** korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. do eksp. Dz. Pom.

Poszukuje furmanów do zwózki drzewa

z Nadleśn. Państw. Chociński - Młyn i Kłosnowo. Zwózka rozpocznie się **dnia 7. IV br.** Zgłosz. przyjmuje **Fa M. Krenski Rytel.**

Tow. Hodow. Drobiu Chojnice

oddaje po cenach przystępnych **jaja wylęgowe ikoguty hodowl.** z rasowych gniazd. Kaczki: Pekingi, Rouen - Indyjskie
Indyki: Bronce-Virginskie
Kury: Plymoutroks, Barnefeldzkie, Karmazyjne, Orpington, Leghorn, Włoskie charzełki.

Składnica **Kaź. Bethke,** handel cygar, Chojnice, ul. Gdańska.

Plecaki i walizki

poleca **Księgarnia Dzienn. Pomorskiego.**

POPATRZ JAK PIĘKNA jest ta wierzchnia koszula

mówiła do mnie żona moja, mijając pewnego pana. Każdy pan może się spotkać z podobnym uznaniem, jeśli przyjdzie do mego bogato zaopatrzonego interesu i wybierze sobie odpowiednią koszulę. **KOSZULĘ WIERZCHNIE można nabyć już od zł. 8.50**

Ludwig Rasch

Chojnice